

# Kiedy mnie już nie będzie – Seweryn Krajewski

Siądź z tamtą kobietą twarzą w twarz  
Kiedy mnie już nie będzie  
Spalcie w kominie moje buty i płaszcz  
Zróbcie sobie miejsce

A mnie oszukuj mile  
Uśmiechem, słowem, gestem  
Dopóki jestem,  
Dopóki jestem...

A mnie oszukuj mile  
Uśmiechem, słowem, gestem  
Dopóki jestem,  
Dopóki jestem...

Dziel z tamtą kobietą chleb na pół  
Kiedy mnie już nie będzie  
Kupcie franki, jakąś lampę i stół  
Zróbcie sobie miejsce

A mnie zabawiaj smutnie  
Uśmiechem, słowem, gestem  
Dopóki jestem,  
Dopóki jestem...

A mnie zabawiaj smutnie  
Uśmiechem, słowem, gestem  
Dopóki jestem,  
Dopóki jestem...

Płyń z tamtą kobietą w górę rzek  
Kiedy mnie już nie będzie  
Znajdźcie polanę, smukłą sosnę i brzeg  
Zróbcie sobie miejsce

A mnie wspominaj wdzięcznie

Że mało tak się śniłam  
A przecież byłam,  
No, przecież byłam

A mnie bezczelnie kochaj  
Choć smutne śpiewki przędę  
Bo przecież będę,  
Bo przecież będę...



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych